

Niedzielną Mszę świętą—obowiązkiem każdego chrześcijanina.



Chociaż minął już Rok Miłosierdzia Bożego nie zapominajmy o modlitwie -- Koronkido Bożego Miłosierdzia.

Mamy za to dziękować Bogu i mamy o to prosić, a szczególnie o pokój na Ukrainie i w świecie.

Więc najdłuższą i najważniejszą tą krótką modlitwą codziennie o godz. 15.00, a jeżeli w

ten czas jesteście bardzo zajęci, to wieczorem, wspólnie z Rodziną.

Pismo „Źródło wiary” – Salezjańska parafia rzymskokatolicka pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Przemyślanach k-Lwowa ul. Czupernosowska 3. Tel.+380979431698 ks. Piotr; [www. Przemyslany-sdb.com](http://www.Przemyslany-sdb.com); ks.piotr.sdb@op.pl

Ks. Piotr Smolka – z dopisem na odbudowę Kościoła w Przemyślanach i okolicach na Ukrainie.

Bank PKO S.A. Grupa PKO S.A. II Oddział w Krakowie nr konta: 62124014441111001008304659

ŹRÓDŁO



WIARY

Listopad 2022r.



KALENDARZ LITURGICZNY – LISTOPAD W TROSCE O BOŻE ŻYCIE.

1. XI. – Uroczystość Wszystkich Świętych.
 2. XI -- Wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych.
 3. XI -- Św. Marcina de Porres, zakonnika
 4. XI -- Św. Karola Boremeusza, biskupa
 7. XI -- Najświętszej Maryi Panny
 9. XI -- Rocznica poświęcenia Bazyliki Laterańskiej
 10. XI -- Św. Leona Wielkiego, papieża i doktora Kościoła
 20. XI -- Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata
 21. XI -- Św. Cecylii, dziewicy i męczennicy
 25. XI -- Św. Katarzyny Aleksandryjskiej, dziewicy i męczennicy
 27. XI -- I Niedziela Adwentu
 30. XI -- Św. Andrzeja, Apostoła
-

**I przekonaj, że tak ma być,
Że po głosach ich wciąż drży powietrze.
Że odeszli po to by żyć
I tym razem będą żyć wiecznie...**



WSZYSTKO PRZEMINIE TAK JAK SEN

Popatrz, jak prędko mija czas,
Życie twe też przeminie wraz.
Życie, to jedno, które Bóg ci dał.
Wszystko przeminie tak jak sen.
Troski, kłopoty skończą się,
Powiedz, szczęśliwy będziesz ty?
Powiedz, czy ty Jezusa znasz?
Powiedz, czy szczęście wieczne masz.
Pomyśl, jak spędzasz życia czas.
Powiedz, gdy życie skończysz bieg,
Przejdiesz na tamten drugi brzeg.
Powiedz, szczęśliwy będziesz tam?
Troski, kłopoty skończą się,
Powiedz, szczęśliwy będziesz ty?
Może jest smutna dusza twa,
Może pokoju w niej jest brak,
Może też trwoga dręczy cię?
Jezus twój każdy widzi krok,
Jezus rozjaśni każdy mrok,
Jezus ukoi serca ból.

Przyjdź do Jezusa cudnych rąk,
Powiedz Mu, co cię gnębi wciąż,
On ci Swe szczęście, radość da.
Przyjdź do Jezusa cudnych rąk,
Powiedz Mu całą winę swą,
On ci Swój pokój, szczęście da.



присягнув:

«Я вас не розчарую!»

Нині на столі одного з найвідоміших видавців у Європі стоїть картка у срібній рамці.

Видавець показує її, гордо кажучи: «Цетаємниці моєї сили!» То в жедещовиці ла картка, наякій дитячою рукою виведено: «Любий татку, ми всі віримоу Тебе!»

«Вірю в тебе» — це багатобільше, ніж казати, щоби ти. Це найчистіша сила. Тому Ісус казав: «Якби вимали віру, як зерно гірчичне, сказали б цій шовковиці: вирвися з корінням і посадися в морі, — і вона б послухала вас» (Лк. 17, 6).

Бруно Ферреро.



Spieszmy się kochać ludzi....

Czas szybko ucieka. Już kolejni ostatni miesiąc jesieni -- listopad... To czas dany nam Bogiem aby każdy z nas mógł jeszcze raz pomyśleć przy grobach naszych bliskich o wieczności, o tym co czeka na nas po śmierci...

W pierwszych dniach miesiąca każdy z nas odwiedzi cmentarz... Zapali znicze na grobach bliskich... Oni czekają na naszą modlitwę za nich. Oni też mieli jakiś plany na jutro, ale jutro dla nich już nie nastąpi. A my mamy jeszcze tą szansę. Dziś należy nam, a jutro.... Widziimy że nadchodzi tródné czasy. Pandemja, a teraz wojna. Sprawdzają się słowa które kiedyś usłyszałam od jednego księdza na pogrzebie: „Przyjdą takie czasy że żyjacy będą zazdrościć umarłym. Bo Oni żyją, a my umieramy”.

Teraz jak nigdy my mamy znaleźć czas na modlitwę. My mamy wziąć do ręki Różaniec i prosić Matkę Najświętszą o pokój.

Nie szczędźmy ciepłych słów przyjaciółom, braciom, ciociom. Nie zapominajmy mówić dziękuję, przepraszam, kocham. Nie bójmy się tulić, całować, uśmiechać. Nie kryjmy czułości, tęsknoty- troski. Nie wstyďemy się uczuć i liskich relacji. Bądźmy dla siebie lepsi. Żyjmy tak żeby było kogo wspominać. Bo na końcu liczy się człowiek. My nie wiemy ile czasu nam zostało. Czy nastąpi jutro... czy będzie możliwość przeprosić, podziękować, powiedzieć ciepłe słowa. Nie odkładajmy niczego na potem, bo jutro do nas nie nalerzy. Więc spieszmy się kochać ludzi...

I pamiętajmy w modlitwach o tych co odeszli.

Redakcja.

Do przemyśleń dla każdego z nas... Dla starych, dla młodych...

„Ledwo zaczął się dzień i jest już szósta wieczorem. Tydzień ledwo się zaczął w poniedziałek i już jest piątek.

I miesiąc już minął i rok prawie się kończy.

I minęło już 30, 40, 50 lub 60 lat naszego życia. I zdajemy sobie sprawę że straciliśmy naszych rodziców, przyjaciół, bliskich. I zdajemy sobie sprawę że jest już zapóźno aby wrócić.

Więc...

Spróbujmy jednak jak najlepiej wykorzystać czas, jaki nam pozostał.

Nie zwlekajmy z szukaniem zajęć, które lubimy. dodajmy koloru naszej szarości.

Uśmiechnijmy się do małych rzeczy w życiu, które są balsamem dla naszych serc.

I mimo wszystko cieszymy się spokojem tego czasu, który nam pozostał

Spróbujmy wyeliminować „potem”... Zrobię to potem...

Pomyślę o tym potem... Zostawiamy wszystko na później, jakby „potem” było nasze. Ponieważ nie rozumiemy, że:

Bo potem – kawa jest zimna;

Potem -- priorytety się zniebiają...

Potem – rok się skończy...

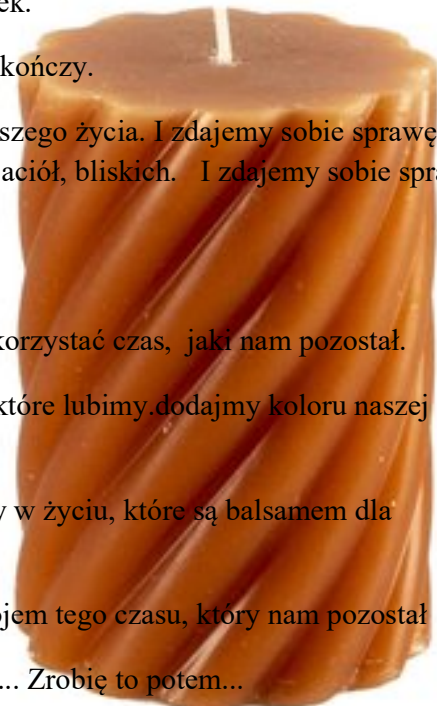
Potem – zdrowie się kończy...

Potem – dzieci dorastają...

Potem – rodzice się starzeją...

Potem – dzień staje się nocą...

Potem – życie się kończy...



ДЛЯ ВАС ДІТИ.

Прочитай мені мамо...

ТРОЄ ДІТОК.

Коли його прийняли на посаду редактора авторитетного журналу, вважав, що спіймав Бога за бороду. Зателефонував до батьків і, звичайно ж, до коханої Мирослави, якій просто сказав: «Отримав роботу! Можемо побратися!»

Стали подружжям, й упродовж кількох років народилося троє дітей: Мар'ян, Марта й Віктор.

Шість років тривало щастя, а далі журнал змушений був припинити свою діяльність. Молодий батько влаштувався редактором у тижневик. Однак ця газета теж перестала виходити. Цього разу пошуки праці були вкрай важкими. Щовечора молода матуся і троє дітей дивилися на батька, який ставав щораз більше заклопотаним.

Одного разу під час вечері чоловік зізнався з гіркотою: «Усі зусилля даремні! Не можу знайти жодної роботи за фахом! Усюди скорочують штат працівників а бо всі звільняють...». Мирослава підбадьорювала його, нагадувала про його мрії, здібності, обнадіювала...

Наступного дня, коли батько вранці прокинувся, діти вже пішли в школу. Пригнічений, випив горнятка кава і підійшов до стола, за яким зазвичай працював. Глянув у смітник, що стояв поруч, за великі шматки червоної порцеляни привернули його увагу. Це були уламки трьох червоних свинок, до яких діти склали свої заощадження. А на його столі лежала купка монет, переважно копійок, а також декілька гривень і позолочених гудзиків.

Підцим скарбом побачив записку, яку написали діти: «Любий татку, ми всі віримо в Тебе: Мар'ян, Марта і Віктор». Сльози підступили до очей, погані думки стерлися, а відвага та рішучість знову повернулись. Молодий батько тиснув кулак

3. Najczęściej tak jest, że władcy pamiętają o obowiązku służby, który wynika z posiadanej władzy i noszonej korony. Później widzą w

ludzie powód swojej udręki i kłopotów. Skąd my to znamy? Dobrze więc, że przy końcu roku kościelnego ukazuje się nam przykład Chrystusa Króla, o którym Prefacja mszalna mówi, że Jego królestwo jest królestwem "prawdy i życia, świętości i łaski, królestwem sprawiedliwości i pokoju". Kościół przypomina godność Chrystusa i powinność służenia każdemu. Po to, by przewyciężyć w sobie przejawy pychy. By oderwać się od swojego "królestwa" i dostrzec jeszcze inne wartości, które wypływają z wiary. A każdy chrześcijanin jest powołany do świętości, to znaczy do życia Błogosławieństwami.

4. "Chrystus Wodzem, Chrystus Królem, Chrystus, Chrystus Władcą nam!" - słowa tej pieśni śpiewa się w XXXIV Niedzielę w ciągu roku. Jest to uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata. Znak, że kończy się rok kościelny i niedługo zacznie się Adwent. Uroczystość tę ustanowił papież Pius XI w Roku Jubileuszowym 1925, wyznaczając jej obchód na niedzielę przed uroczystością Wszystkich Świętych. W nowym kalendarzu liturgicznym uroczystość Chrystusa Króla została przesunięta na ostatnią niedzielę roku kościelnego, aby podkreślić prawdę, iż Chrystus na końcu czasów przekaże Ojcu Niebieskiemu wieczne i powszechne królestwo. Ideę królewskiej godności Chrystusa można odnaleźć już w starych obchodach liturgicznych, jak Epifania czy Niedziela Palmowa.

Modlitwa Listopadowa za zmarłych.

Ojcze nasz, któryś jest w niebie:

Proszę Cię przebaczyć duszom czyśćcowym, że Cię nie kochały, że Tobie Ojcu Najmilszemu nie oddawały czci należnej, ale wydały Cię z serc swoich, w których pragnęły mieszkać.... Na przebłaganie za ich przestępstwa ofiaruję Ci miłość i cześć, jaką Syn Twój Najmilszy oddawał Tobie na ziemi i obfite zadośćuczynienie, którym długi ich wypłacił.

Święć się Imię Twoje:

Błagam Cię Najłitościwszy Ojcze przebaczyć duszom zmarłym, że nie czciły Świętego Imienia Twego, że rzadko wzywały go z nabożeństwem, a często bez poszanowania, że życiem oziębłym stały się niegodnymi imienia chrześcijańskiego. Na zadośćuczynienie za te grzechy, ofiaruję Ci najświętsze życie Syna Twego, który wszystkimi sprawami uwielbił doskonale Imię Tve na ziemi.

Przyjdź Królestwo Twoje:

Błagam Cię Najłaskawszy Ojcze, przebaczyć duszom zmarłym, że nie pragnęły, nie szukały Ciebie i Królestwa Twego, w którym jest tylko prawdziwy pokój i chwała wieczna. Na wynagrodzenie za ich niedbalstwo w spełnianiu dobrych uczynków, ofiaruję Ci nieskończoną miłość Twego Jezusa, w której On pragnął uczynić nas wszystkich współdziedzicami Królestwa Swego.

Bądź Wola Twoja, jako w niebie, tak i na ziemi:

Błagam Cię Najłaskawszy Ojcze, przebaczyć duszom zmarłym, że nie kochając woli Twojej, często przenosiły nad nią własną wolę swoją. Na wynagrodzenie za ich przewinienia, ofiaruję Ci doskonale zjednoczenie Serca Jezusa z najświętszą wolą Twoją i uległość Syna Twego, który był Ci posłuszny aż do śmierci krzyżowej. Twoją i uległość Syna Twego, który był Ci posłuszny aż do śmierci krzyżowej.

Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj:

Błagam Cię Najłaskawszy Ojcze, przebaczyć duszom zmarłym, że nie przyjmowały Najświętszego Sakramentu Ciała i Krwi Chrystusowej z gorącym pragnieniem, nabożeństwem i miłością, jak były powinny. Że wiele z nich niegodnie, rzadko, albo nigdy nie używały tego Anielskiego Pokarmu. Na wynagrodzenie za ich oziębłość i niedbalstwo ofiaruję Ci

nieskończoną Świętość Syna twego Najmilszego, gorące pragnienie miłości, z jaką ustanowił nam ten skarb łaski i pociechy.

Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom:

Błagam Cię Najłaskawszy Ojcze, odpuść duszom zmarłym ciężkie grzechy, które popełniły. Mianowicie, nie kochając nieprzyjaciół swoich, nie odpuszczając im krzywd doznanych. Na wynagrodzenie za te grzechy ofiaruje Ci nieskończoną miłość Serca Jezusa, kiedy się modlił na krzyżu za swych nieprzyjaciół.

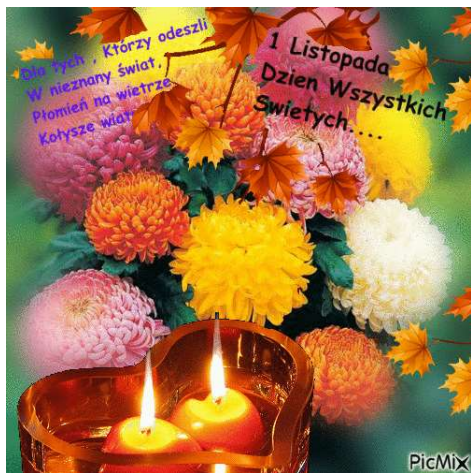
I nie wódź nas na pokuszenie:

Błagam Cię Najłaskawszy Ojcze, odpuść duszom zmarłym, że się nie opierały występkom i namiętnością skażonej natury, że często wpadały w sidła czarta ciała i wiele złego popełniły. Na wynagrodzenie za mnóstwo grzechów ich, ofiaruję Ci chwalebne zwycięstwo Syna Twego nad światem i czartem, wszystkie prace i trudy Najświętszego życia Jego, gorzka Mękę i śmierć Jezusa.

Ale zbaw nas ode złego.

Ojcze Miłosierdzia!. Przez zasługi Ukochanego Syna Twego, wybaw proszę dusze wiernych zmarłych od wszelkiego złego, od boleści i kary, od mąk i katuszy, a wprowadź je do Królestwa chwały Twojej, do oglądania i posiadania Ciebie na wieki.

AMEN



Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata.

Ks. Andrzej Supłat



1. W ostatnich godzinach życia Chrystus powiedział: " Tak, jestem królem Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu" (J 18, 37). Za kilka godzin umierał na krzyżu jak przestępca, a nad głową miał "winę" wypisaną w trzech językach: "To jest król...". Ci, co stali pod krzyżem wysmiewali się z tego tytułu. Tymczasem całe życie Jezusa od kołyski, stajenki aż p śmierć znaczone było tajemnicą godności królewskiej. Narodził się w Betlejem. Przybyli do Niego uczeni mędrcy, chodzą w glorii królów. Jako królowi, złożyli Mu

dary. A kiedy schodził ze świata, też miał koronę na głowie, ale ta była koroną boleści, udręczenia, męki. Nawet ostatni fizyczny śląc przybity do krzyża - zawiera tę tajemnicę wyrażoną w słowach zapisanych na polecenie Piłata: "Jezus Nazarejczyk, Król Żydowski".

2. Korona jest symbolem władzy. Niekoniecznie kojarzy się dobrze Często przypieczętowywała ona niejedną niegodziwość, masakrę niewinnych i krzywdę wielu. Królem czterech stron świata kazał się nazywać w XXIII w. przed Chrystusem władca Akkadu - Sargon I. Faraonów egipskich mianowano królami Południa i Północy i synami bogów. Władcy starożytnej Asyrii, a później Persji nosili tytuły króla królów. Pamiętamy też długie tytuły nowożytnych cesarzy i królów. Kiedy spojrzeć na nie z odległości wieków, wszystkie wydają się małe śmieszne i puste. Chrystus przyszedł oczyścić koronę, by nadać jej pełnię. Pokazał, że królować, znaczy służyć, być oddanym, szukającym kochającym. Zupełnie jak pasterz idący na czele stada...

